Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

Marek Kuryłowicz

Kilka uwag o postępowaniu sądowym w Kodeksie Hammurabiego

Some observations on judicial procedure in the Code of Hammurabi

I

Wymieniony w tytule kodeks powstał za panowania Hammurabiego, króla Babilonu i władcy państwa babilońskiego w latach 1792–1750 p.n.e.[1] Za jego czasów Babilon (państwo starobabilońskie) stało się politycznym, kulturalnym i religijnym centrum Mezopotamii.[2]

Naczelną ideą, wyrażona w „Prologu" Kodeksu (KH) jest sprawiedliwość: [...] *wtedy mnie, Hammurabiego, oddanego, bogobojnego księcia, abym sprawiedliwość w kraju zaprowadził, abym wytracił bezbożnych i złoczyńców, aby silny słabego nie krzywdził, abym jako słońce wszedł dla czarnogłowych i opromienił kraj, Anu i Enlil po imieniu zawołali dla dobra ludzi*.[3] Wstęp kończy się zapewnieniem: *Gdy bóg Marduk polecił mi, abym dobrze ludźmi rządził, abym dał krajowi dobre kierownictwo, włożyłem prawo i sprawiedliwość do ust kra-*

[1] Por. ostatnio: *A History of Ancient Near Eastern Law* (edited by R. Westbrook), Leiden–Boston, 2003, s. 361–430 (dalej cytowane jako: R. Westbrook, *op. cit*.); M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Lublin 2006, s. 57–91; E. Lipiński, *Prawo bliskowschodnie w starożytności. Wprowadzenie historyczne*, Lublin 2009 (wszyscy z dalszą literaturą).

[2] O dziejach Mezopotamii ostatnio m. in.: D. Arnaud, *Starożytny Bliski Wschód. Od wprowadzenia pisma do Aleksandra Wielkiego*, Warszawa 1982, s. 78–130; G. Roux, *Mezopotamia*, Warszawa 1998. Por. też: M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stępień, *Historia starożytna*, Warszawa 2010, s. 17–230 (Wschód). Co do chronologii bliskowschodniej patrz E. Lipiński, *op. cit.,* s. 17–30; J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 2002, s. 7–8.

[3] Polski tekst kodeksu podawany jest według wydania: *Kodeks Hammurabiego*, przekład M. Stępień, Warszawa 2000 (dalej cytowane jako: M. Stępień, *op. cit*.). por. także J. Klima, *Prawa Hammurabiego*, z języka czeskiego przełożył C. Kunderewicz, Warszawa 1957.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

ju, zapewniłem ludziom pomyślność, zaś „Epilog" obok kolejnych stwierdzeń o sprawiedliwości i pomyślności: *aby silny słabemu nie szkodził, aby dla sierot i wdów zapewniona była sprawiedliwość*, zawiera również rozbudowane groźby najrozmaitszych nieszczęść i kar, jakie mają spaść na tego, kto samowolnie zatarłby tekst kodeksu lub wprowadził inne nieuprawnione zmiany.[4]

Zapisany pismem klinowym[5] na kamiennej steli z czarnego diorytu KH znajduje się obecnie w paryskim muzeum Luwru. Całość zawiera 52 poziome kolumny tekstu oraz płaskorzeźbę, ukazującą Hammurabiego w modlitewnej pozie przed bogiem sprawiedliwości Szamaszem, być może w oczekiwaniu na przekazanie praw. W każdym razie prawa ogłaszane przez Hammurabiego pozostawały niewątpliwie pod opieką boga, reprezentującego prawo i sprawiedliwość.[6] Kodeks zawiera więc przepisy, zmierzające w rozumieniu ustawodawcy do osiągnięcia wytyczonych w ten sposób celów.

Opinie na temat systematyki przepisów KH wahają się od poglądu, że jest to raczej chaotyczna kolekcja przepisów prawnych, aż do oceny, że zawiera on przejrzysty i uporządkowany zbiór norm.[7] Z dzisiejszego punktu widzenia można w części normatywnej wyróżnić kilka grup przepisów. Pierwsza to przepisy związane z postępowaniem procesowym i sądownictwem[8], druga zawiera przepisy o charakterze prawnomajątkowym, trzecia odnosi się do rodziny i prawa rodzinnego, czwarta może być określona jako prawo karne. Dokładny podział na znane dzisiaj działy prawa nie jest możliwy i nawet utrwalony historycznie podział na prawo publiczne i prywatne nie ma tu zastosowania.[9] Nie ma też jeszcze wyraźnego zróżnicowania przepisów prawa w dzisiejszym rozumieniu – prawa ma-

[4] O znaczeniu prologu i epilogu w starożytnym ustawodawstwie: G. Ries, *Prolog und Epilog in Gesetzen des Altertums*, München 1983.

[5] Stąd określenie „prawa klinowe". Nazwę tę jako „Keilschriftrecht" – „prawo klinowe" (ang.: *Cuneiform law*) wprowadził do literatury niemiecki asyriolog Paul Koschaker. Stosuje się też liczbę mnogą: prawa klinowe; por. C. Kunderewicz, *Prawo w starożytnej Mezopotamii*, [w]: *Mezopotamia*, praca zbiorowa pod red. J. Brauna, Warszawa 1971, s. 186.

[6] Por. literaturę wyżej w przypisach 1–3. O publikowaniu antycznych tekstów prawnych na kolumnach i tablicach por. M. Kuryłowicz, *Starożytne tablice prawa*, [w:] „*Abiit non obit*", Ksiega poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa, Lublin 2013, s. 943–956.

[7] Na ten temat już S. Estreicher, *Najstarsze kodeksy prawne świata. Kultura prawnicza trzeciego i drugiego tysiąclecia przed Chrystusem*, Kraków 1931, s. 17. C. Kunderewicz, *Kodyfikacje mezopotamskie z III i II tysiąclecia p.n.e*., [w]: *Dzieje kodyfikacji prawa* (materiały na konferencję historyków prawa w Karpaczu, maj 1974), s. 3–20; M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne*, s. 76–79.

[8] J. Klima, *op. cit.,* s. 59 zauważa, że podobnie od przepisów procesowych rozpoczyna się starorzymska Ustawa XII Tablic. Przepisy proceduralne w KH są jednak wyraźnie skromniejsze i można nawet wątpić w celowość takiego wyodrębniania części procesowej.

[9] C. Kunderewicz, *Prawo…,* s. 195. S. Estreicher, *op. cit*., s. 17 widział jednak w KH zbiór prawa prywatnego, karnego i procesowego. O systematyce i zawartości prawnej KH ostatnio E. Lipiński, *op. cit*., s. 108–109; także M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne*, s. 71–79; M. Stępień, *op. cit*., s. 58–59.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

terialnego oraz prawa procesowego, budowa norm prawnych jest niejednolita, zawiera elementy ustawodawcze, prawo zwyczajowe oraz normy i opisy przejęte z praktyki. W rezultacie oceny dzieła Hammurabiego są bardzo zróżnicowane. W każdym razie jest oczywiste, że nie można posługiwać się w odniesieniu do KH kategoriami i określeniami współczesnego prawa i języka prawniczego, a należy dzieło Hammurabiego oceniać według jego rzeczywistej funkcji w tamtej epoce, w ówczesnym systemie prawnoustrojowym oraz w realiach, w jakich powstał i miał być stosowany.[10] Kodeks Hammurabiego nie ma charakteru nowej i nowoczesnej kodyfikacji, ale też nie jest prostą kompilacją dotychczasowego prawa. Przepisy mają charakter kazuistyczny, często w postaci sentencji wyroku, widać jednak również wypracowaną już technikę prawodawczą oraz dążenie do uporządkowania, poprawienia i harmonizowania stosowanego prawa.[11] Cel wydania kodeksu był więc raczej unifikacyjny[12], choć nie należy jednak eliminować elementów prawa stanowionego przez władcę. Kodeks był urzędowym spisem, a więc miał charakter oficjalnego zbioru prawa. Kwestie pozostawione poza regulacją kodeksu dowodzą z kolei równoczesnej akceptacji w ten sposób praktyki prawa zwyczajowego.

Warto wreszcie zauważyć, że Kodeks Hammurabiego wieńczy rozwój prawa w państwach Mezopotamii. Nie jest dlatego do końca dziełem oryginalnym, lecz raczej utrwala znane od wieków prawo zwyczajowe oraz kontynuuje sięgającą do Sumerów tradycję prawną.[13]

II

Od strony postępowania sądowego należy podkreślić kilka cech charakterystycznych, wspólnych zresztą najstarszym prawom. Po pierwsze, przepisy proceduralne nie stanowią wyodrębnionego zespołu norm, a objaśniane są okazjonalnie przy innych regulacjach w Kodeksie. Po drugie, władza sądownicza związana jest

[10] Tak słusznie M. Stępień, *op. cit*., s. 61.

[11] Co do luk w unormowaniu por. M. Stępień, *op. cit*., s. 62, aczkolwiek można mieć wątpliwości, czy kodeks taki powinien zawierać „pewne elementy konstytucyjne" albo „zasady wymiaru sprawiedliwości". To już raczej nowożytne podejście, nie zawsze też we współczesnych kodeksach realizowane.

[12] O unifikacyjnych celach Hammurabiego: J. Klima, *op. cit*.; C. Kunderewicz, *Prawo*…, s. 189–200.

[13] Pierwszym zachowanym we fragmentach kodeksem jest sumeryjski kodeks Ur-Nammu (ok. 2111–2094 p.n.e.). Zachowały się też fragmenty również sumeryjskiego Kodeksu Lipit-Isztara z lat 1934–1924 p.n.e. Z lat pomiędzy Kodeksem Lipit-Isztara a Kodeksem Hammurabiego pochodzą różne fragmenty nieznanych sumeryjskich zbiorów prawnych, zaś najstarszym akadyjskim zbiorem prawnym jest zbiór z Esznunny (ok. 1832–1802 r. p.n.e.), ponadto prawa asyryjskie oraz hetyckie. Oprócz kodeksów i zbiorów prawa zachowały się liczne tabliczki z protokołami sądowymi oraz klinowe dokumenty praktyki prawnej. Por. C. Kunderewicz, *Najstarsze prawa świata*, Łódź 1972; M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne*, s. 25–26; 67–71; E. Lipiński, *op. cit*., s. 43–103.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

na ogół z władzą administracyjną, chociaż możliwe już wówczas było powoływanie osobnej kategorii sędziów. Wreszcie, przepisy procesowe odnoszą się na ogół jednakowo do spraw karnych i cywilnych w dzisiejszym rozumieniu, a nawet widoczne jest niekiedy ich przemieszanie.[14]

Sądownictwo należało do władców wyposażonych w absolutną i despotyczną władzę polityczną, administracyjną, ustawodawczą, wojskową i sądowniczą. Funkcje sędziowskie pełnili również niekiedy kapłani, z czasem bieżący wymiar sprawiedliwości przeszedł w ręce centralnych i lokalnych urzędników administracyjnych (gubernatorów prowincji, naczelników okręgów i naczelników gmin, namiestników).[15] Śledztwa prowadzili komisarze lub podobni funkcjonariusze. Sądy były kolegialne, rolę asesorów („sędziów przysięgłych") pełnili przedstawiciele miejscowej arystokracji i starszyzny. Byli również sędziowie przy pałacu, a najwyższym sędzią był król.[16] W różnych okresach władca powierzał wykonywanie jurysdykcji swoim urzędnikom jako sędziom. Istniały sądy okręgowe jako pierwsza instancja (4 do 8 sędziów), trybunały gubernatora lub namiestnika prowincji jako sądy odwoławcze, najwyższą instancją pozostawał trybunał królewski. Okresowo funkcjonowały obok sądów świeckich również trybunały świątyń.[17] Ważną rolę w postępowaniach sądowych odgrywały również zgromadzenia starszyzny lub miejskiej rady.[18] Bieżące zadania wykonywali liczni nadzorcy i inspektorzy oraz niżsi rangą urzędnicy administracyjni i policyjni w miastach, które jako miasta–państwa tworzyły wraz z okoliczną gminą odrębne jednostki administracyjne. Nad wszystkim czuwał odpowiedni bóg. [19]

Kodeks Hammurabiego opisanego ustroju sądów i organizacji sądownictwa nie reguluje, ale z różnych jego przepisów, dotyczących oskarżycieli i oskarżenia, wynika, że proces był skargowy, tj. wszczynany przez stronę zainteresowaną lub przez władzę administracyjną, jeśli sprawa dotyczyła interesów władcy. O właściwości sądów wiadomo niewiele, poza tym, że sprawy zagrożone karą śmierci i o cudzołóstwo należały do sądu królewskiego.[20] Władca mógł zresztą przejąć

[14] Por. na ten temat J. Klima, *op. cit*., s. 306–307.

[15] O organizacji sądownictwa patrz C. Kunderewicz, *Prawo*…, s. 193–194; M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne*, s. 63–67; M. Kuryłowicz, M. Żołnierczuk, J. Kosiorkiewicz, *Historia prawa państw antycznych*, Lublin 1980, s. 11–12.

[16] Prawdopodobnie miał również prawo łaski – M. Stępień, *op.cit*., s. 64. Por. § 129 KH; J. Klima, *op. cit*., s. 300.

[17] O stopniowej laicyzacji sądownictwa za Hammurabiego: J. Klima, *op. cit*., s. 298; 302.

[18] Por. *ibidem*, s. 301–302.

[19] O ustroju i społeczeństwach państw starożytnej Mezopotamii w rozwoju historycznym por. literatura wyżej w przyp. 2, a ponadto m.in. J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1998, s. 7–12; K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. I. *Starożytność*, Warszawa 1964, s. 18–21.

[20] K. Koranyi, *op. cit*., s. 28. Przepisy o właściwości sądów można natomiast znaleźć w zbiorze praw z Esznunny, który zawiera w art. 48 określenie właściwości poszczególnych sądów według

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

każdą sprawę i na każdym etapie postępowania. Ponadto, postępowanie było jawne i ustne. Ważną funkcję spełniali jednakże pisarze sądowi, ponieważ każda dokonana czynność procesowa musiała być zapisana.[21] Prawo w państwach Mezopotamii było w przeważającej mierze prawem zwyczajowym, zatem rola orzecznictwa sądowego i protokołów sądowych, zestawianych zwykle w spisanych zbiorach dla użytku sędziów, była praktycznie bardzo doniosła.[22]

Stawiennictwo przed sądem było obowiązkowe, nieobecny proces przegrywał. Oskarżony (pozwany) mógł być jednak do sądu doprowadzony przymusowo.[23] Wyrok był ogłaszany ustnie, ale jednocześnie spisywany na tabliczce. W przypadku wyroków sądów najniższych (gminnych) możliwe było wszczęcie ponownego procesu w tej samej sprawie. Sąd sprawdzał prawidłowość poprzedniego procesu i mógł spowodować ponowne rozpoznanie sprawy, najczęściej odsyłając do sądu wyższego. Przed taką możliwością strony mogły się zabezpieczyć, zawierając sądową ugodę o uznaniu wydanego wyroku. Kwestionowanie wyroków wydanych przez wyższe sądy nie było dopuszczalne.[24] Zawsze było możliwe odwołanie się do sądu władcy, ale nie było wykształconego formalnie trybu apelacyjnego.[25]

Samopomoc i krwawa zemsta jako pierwotne formy wymiaru sprawiedliwości utrzymywały się początkowo obok sądownictwa, ale z czasem zostały z praktyki usunięte.[26]

III

W samym KH można znaleźć kilka zaledwie przepisów odwołujących się wyraźnie do sędziów i postępowania przed nimi. Najbardziej interesujący wydaje

---

wysokości przewidzianej grzywny: sprawy od 1/3 miny srebra do 1 miny należały do zwykłego trybunału zawodowych sędziów, powyżej wskazanej wartości – do kompetencji najwyższego trybunału pod przewodnictwem króla lub jego delegata, który był ponadto wyłącznie właściwy w sprawach gardłowych. Sprawami drobnymi, poniżej 1/3 miny, zajmowali się prawdopodobnie naczelnicy miast lub namiestnicy prowincji w ramach bieżącej jurysdykcji. Por. C. Kunderewicz, *Zbiór praw z Esznunny*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" (CPH) 1966, t. 18, z. 1, s. 17–24. Idem, *Najstarsze...*, s. 69–70.

[21] O tabliczkach zawierających sumeryjskie protokoły sądowe, sporządzane według ustalonego schematu (*di-tila* – „wyrok wydany ostatecznie") por. ostatnio E. Lipiński, *op. cit*., s. 46–50.

[22] C. Kunderewicz, *Prawo…,* s. 192–193.

[23] *Ibidem*, s. 194.

[24] Por. J. Klima, *op. cit*., s. 311.

[25] Por. R. Westbrook, *op. cit*., s. 372. Podobnie w późniejszym prawie nowobabilońskim sąd królewski nadzorował niższe sądy powszechne i każdy mógł odwołać się do sądu monarchy – por. E. Lipiński, *op. cit*., s. 382.

[26] Według C. Kunderewicza, (*Prawo…,* s. 194), samopomoc utrzymywała się jeszcze w połowie VII w. p.n.e., ale została w końcu wykluczona przez władzę państwową. Wcześniej S. Estreicher, *op. cit*., s. 32 pisał, że samopomoc i zemsta rodowa nie były znane Babilończykom i Asyryjczykom. Pewnych reliktów zemsty dopatruje się J. Klima, *op. cit*., s. 263; 308.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

się § 5: *Jeśli sędzia wyrok wydał, rozstrzygnięcia dokonał, tabliczkę opieczętowaną sporządził, a następnie wyrok swój zmienił, zaś sędziemu temu udowodni się zmianę wyroku raz wydanego, kwotę roszczenia, o którą w tej sprawie chodziło po dwunastokroć da i przed zgromadzeniem z krzesła sędziowskiego jego usunie się i już nie powróci i razem z sędziami podczas rozprawy sądowej nie zasiądzie*.

Przepis ten zawiera kilka interesujących informacji. Wprawdzie nie określa, kto mógł pełnić funkcję sędziego, ale ze wzmianki o usunięciu sędziego przed zgromadzeniem, zapewne wszystkich obywateli miasta, wynika, że była to funkcja publiczna, sprawowana urzędowo na „krześle sędziowskim".[27] Od strony ustrojowej zwraca uwagę kolegialność sądów (…*razem z sędziami*), zaś od proceduralnej prowadzenie rozpraw (… *podczas rozprawy sądowej*), ogłaszanie wyroku (…*wyrok wydał, rozstrzygnięcia dokonał*) oraz sporządzanie go na piśmie (…*tabliczkę opieczętowaną sporządził*). Niezależnie od tego, odnotować należy niezgodną z prawem praktykę zmieniania wydanego już wyroku, co skutkowało pozbawieniem urzędu sędziego („wydaleniem z zawodu"). Istnienie przepisu tej treści wskazuje, że nie były to zapewne przypadki rzadkie i odosobnione, skoro trzeba było takie unormowanie wprowadzić do kodeksu.[28]

Jest oczywiste, że stosowanie przepisów KH wymagało zachowania określonych procedur, nie zostały one jednak wyraźnie i ustawowo określone. Decydujące znaczenie miała zapewne utrwalona w zwyczaju praktyka, istotną rolę odgrywały wydawane na bieżąco dekrety królewskie i inne zarządzenia władz. O sędziach i rozprawach sądowych KH informuje jeszcze tylko kilka razy. Tak np. w § 168: *Jeśli obywatel syna swego wydziedziczyć postanowił, do sędziów powie: Syna mego wydziedziczam, sędziowie sprawę jego zbadają i jeśli syn przewinienia ciężkiego, które by praw dziedzica pozbawiało go, nie popełnił, ojciec syna swego praw dziedzica nie pozbawi*.

Przepis ten ukazuje postępowanie w sprawie spadkowej, rozpatrywanej przez sędziów na rozprawie (…*sprawę jego zbadają*).[29] O postępowaniu w sprawie o zwrot posagu żony w konflikcie z dziećmi informuje z kolei § 172 (…*sędziowie sprawę jej rozstrzygną i na dzieci karę nałożą*). Podobnie w sprawie wdowy z małymi dziećmi, która postanowiła przenieść się do innego mężczyzny: …*bez zgody sędziów nie wejdzie, gdy jednak do domu innego mężczyzny pragnie wejść,*

[27] Podobnie symbolem władzy jurysdykcyjnej i politycznej było w Rzymie „krzesło kurulne" (*sella curulis*).

[28] Por. D. Nowicka, S. Nowicki, *Prawo boskie i prawo ludzkie. Sądownictwo starożytnego Izraela na tle praktyki mezopotamskiej*, „Scripta Biblica et Orientalia" 2009, nr 1, s. 157.

[29] Ten ciekawy skądinąd przepis pokazuje, że skuteczność wydziedziczenia zależała od określonych przyczyn, badanych przez sąd, tak samo jak w dzisiejszym prawie cywilnym. R. Westbrook, *op. cit*., s. 391; 395.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

sędziowie spuściznę domu męża jej poprzedniego sprawdzą i dom męża jej poprzedniego mężowi jej późniejszemu i kobiecie tej powierzą oraz tabliczkę każą sporządzić dla niej (§ 177). To interesujący kazus z prawa rodzinnego i spadkowego, pokazujący rolę sędziów w postępowaniu, które dzisiaj można by zaliczyć do nieprocesowego (niespornego).[30] Jeśli uwzględnić inne jeszcze wzmianki o sądach, sędziach i rozprawach, jak np. (…*podczas rozprawy sądowej z fałszywym świadectwem wystąpił* – p. niżej), § 13 (…*sędziowie termin wyznaczą*; *karę rozprawy poniesie*); § 34 (… *żołnierza w sądzie możnemu wydał*)[31], to ujawnia się znaczenie sądów i sędziów w państwie babilońskim jako głównego i doniosłego czynnika w stosowaniu prawa.[32]

O związkach sądownictwa z władzą administracyjną przypominają przepisy, odwołujące się do oznaczonych urzędów i organów. Według § 18 w razie schwytania zbiegłego niewolnika *do pałacu przyprowadzi go, sprawa jego zostanie zbadana i panu jego zostanie zwrócony*. O losach cudzołożnika decydował król (§ 129:… *jeżeli małżonek żonie swej życie daruje, także król poddanemu swemu życie daruje*). [33] Konflikty małżeńskie rozstrzygał również organ administracyjny – § 142: …*Jeśli kobieta męża swego odtrąciła i powiedziała mu: „nie posiądziesz mnie więcej”, sprawa jej przez władze okręgu jej zostanie rozpatrzona*. Niezależnie od rodzaju i wyniku sprawy zauważyć trzeba postępowanie przed władzami okręgu. Ich rola odnotowana została również w § 251, dotyczącym odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta (… *Jeśli bydlę obywatela jest bodliwe i że jest bodliwe władze okręgu jego oficjalnie powiadomiły go*…).[34] Być może jednak w wymienionych sprawach (własność na niewolniku; niektóre sprawy małżeńskie czy ochrona przed szkodami wyrządzanymi przez zwierzęta) mamy do czynienia bardziej z postępowaniem administracyjnym (kar-

[30] Por. R. Westbrook, *op. cit*., s. 389.

[31] Tzn. nie bronił go należycie w sądzie – M. Stępień, *op. cit*., s. 88, przyp. 105.

[32] Dotyczy to również innych państw starożytnej Mezopotamii i postępowań określonych w stosownych przepisach kodeksów i zbiorów mezopotamskich. Obok przepisów prawnych protokoły i sprawozdania z rzeczywistych procesów przekazują zachowane tabliczki (*di-tilla*) – por. na przykład tzw. sumeryjski proces o zabójstwo z ok. 1850 r. p.n.e. w Nippur; bliżej M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne*, s. 66–67; E. Lipiński, *op. cit*., s. 71–72.

[33] Por. J. Klima, *op. cit*., s. 300. Również w prawie hetyckim cudzołożnicy mogli liczyć na łaskę władcy – por. E. Lipiński, *op. cit*., s. 168. Według R. Westbrooka, (*op. cit*., s. 366), sprawy o cudzołóstwo należały do jurysdykcji władcy, który zawsze mógł wystąpić jako instancja pierwsza lub odwoławcza.

[34] Por. J. Klima, *op. cit*., s. 304–305 (sąd dzielnicy miejskiej; sąd miejsca targowiska ?). Podobnie w zbiorze praw z Esznunny występują „władze bramy”, tj. rada starszych sprawująca władzę w mieście. E. Lipiński, (*op. cit*., s. 102) tłumaczy „władze bramy” po prostu jako „sąd”. Odnotowane są interwencje takiej rady w sprawach bodliwego wołu (art. 34), złego psa (art. 56) oraz zagrożenia spowodowanego przez walący się mur (art. 58), C. Kunderewicz, *Zbiór praw*…, s. 26–27; idem, *Najstarsze*…, s. 71.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

no-administracyjnym), rozstrzyganym decyzją organu władzy, niż z procesami sądowymi i wyrokami.[35] Sędziowie mogli również uczestniczyć w wykonywaniu wyroku.[36]

IV

Na osobne przedstawienie zasługują te paragrafy KH, które przedstawiają postępowanie w sposób bardziej opisowy, przekazując wzór protokołu z prowadzonego procesu.

Tak dosyć obszernie przedstawione zostało postępowanie w sprawach o fałszywe oskarżenie lub fałszywe zeznania.

§ 1. *Jeśli ktoś (obywatel) kogoś (obywatela) oskarżył i rzucił nań podejrzenie o zabójstwo, zaś tego mu nie udowodnił, ten, kto go oskarżył, poniesie karę śmierci (zostanie zabity*).

§ 2. *Jeśli ktoś (obywatel) rzucił na kogoś (obywatela) podejrzenie o czary, a tego nie udowodnił, ten, na którego było rzucone podejrzenie o czary, pójdzie do Rzeki, w Rzece się zanurzy, a jeśli Rzeka go pochwyci, ten, który go oskarżył, zabierze sobie jego majątek (domostwo). Jeśli Rzeka tego człowieka oczyści i pozostanie on zdrowy, ten, który rzucił nań podejrzenie o czary, poniesie karę śmierci (zostanie zabity); ten, który zanurzył się w Rzece, zabierze sobie majątek (domostwo) tego, który go oskarżył*.

§ 3. *Jeśli ktoś (obywatel) wystąpił w sprawie sądowej z fałszywym świadectwem (zeznaniem) i prawdziwości słów, które wypowiedział, nie udowodnił, jeżeli jest to sprawa gardłowa, człowiek ten poniesie karę śmierci (zostanie zabity)*.

§ 4. *Jeśli wystąpił z zeznaniem dotyczącym zboża lub pieniędzy (srebra), poniesie w całości karę tej sprawy*.

Przepisy dotyczące odpowiedzialności za fałszywe oskarżenie, fałszywe zeznanie czy krzywoprzysięstwo zajmują znaczące miejsce w prawach antycznych. Od takich właśnie unormowań rozpoczyna się Kodeks Hammurabiego, potwierdzając w ten sposób skargowy charakter procesu i ważną rolę oskarżycieli i oskarżenia (skargi procesowej). W ogólności można zauważyć zasadę odwetu – za fałszywe oskarżenie (zeznanie) grozi sprawcy taka sama kara, na jaką mógłby

[35] W przypadku rabunku lub włamania, gdy sprawca nie został schwytany, miasto (lub jego naczelnik), na terytorium którego lub w którego okręgu dokonano rabunku, miały obowiązek wyrównać poszkodowanemu poniesioną szkodę majątkową (§ 23) lub zadośćuczynić materialnie bliskim osoby, która straciła życie w takich okolicznościach (§ 24). Podobnie przy kradzieży odpowiedzialność ponosiły „władze okręgu", a jeśli obywatel chciałby od nich odszkodowanie bezpodstawnie wyłudzić, musiał sam oddać władzom podwójną sumę niesłusznego roszczenia (§ 126). Postępowanie tutaj miało charakter administracyjny, ponieważ nie ustalono sprawcy przestępstwa i proces nie mógł się odbyć.

[36] Por. § 127 KH: … *obywatel ten przed sędziami zostanie wychłostany*. D. Nowicka, S. Nowicki, *op. cit*., s. 154.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

być skazany fałszywie oskarżony.[37] Pozostałe paragrafy wprowadzają dodatkowe rozróżnienia, których przy udoskonalonej technice ustawodawczej można było uniknąć. Jest to jednak wynik odzwierciedlenia postępowania w różnych sprawach wziętych z praktyki.

W przytoczonych tekstach z KH widać też przemieszanie elementów normatywnych prawa stanowionego (tak § 1 i § 3: *Jeśli ktoś ...poniesie karę*) z opisami proceduralnymi, stosowanymi w praktyce sądowej, zwłaszcza z postępowaniem dowodowym – tak w § 2, gdzie dopuszcza się dowód z sądu boga rzeki (p. niżej V).

Przykładem opisu postępowania procesowego są również §§ 9–13. Dotyczą one kupna–sprzedaży rzeczy znalezionej.

§ 9. *Jeśli obywatel, któremu cokolwiek zginęło, to coś zgubione w rękach innego obywatela pochwycił, a jeżeli obywatel, w którego rękach jego zguba została pochwycona, powiedział „sprzedawca sprzedał mi to, przy świadkach dokonałem zakupu", natomiast właściciel zguby powiedział „Świadków znających zgubę moją przyprowadzę" i jeśli nabywca sprzedawcę , który mu sprzedał oraz świadków, przy których dokonał zakupu, przyprowadzi, a także właściciel zguby świadków znających zgubę jego przyprowadzi, sędziowie słowa ich sprawdzą i świadkowie, przy których zakup został dokonany oraz świadkowie znający zgubę, to, co wiedzą, przed bogiem oświadczą; sprzedawca zatem jest złodziejem i zostanie zabity. Właściciel zgubę swą weźmie, a nabywca z domu sprzedawcy srebro, które zapłacił, odbierze sobie*.

§ 10. *Jeżeli kupujący sprzedawcy, który sprzedał mu zgubę i świadków, przy których ją zakupił, nie przyprowadził, a właściciel zguby świadków znających zgubę jego przyprowadził, nabywca jest złodziejem i zostanie zabity, właściciel zguby zgubę swoją odbierze*.

§ 11. *Jeśli właściciel zguby świadków znających zgubę jego nie przyprowadził, jest kłamcą, oszczerstwo rzucił i zostanie zabity*.

§ 12. *Jeżeli sprzedawca doszedł do kresu swego, nabywca z domu sprzedawcy kwotę roszczeń swych w rozprawie tej pięciokrotną odbierze*.

§ 13. *Jeżeli tego obywatela świadkowie jego nie są w pobliżu, sędziowie termin za sześć miesięcy wyznaczą mu, a jeśli przez sześć miesięcy świadków swych nie przyprowadzi, człowiek ten jest kłamcą, karę rozprawy tej w pełni poniesie*.

Przy całej rozwlekłości opisu i unormowania zwraca jednak uwagę staranność przewidzianego postępowania oraz dążenie do wyjaśnienia sprawy. Proces prawdopodobnie powinien zakończyć się – jak każdy – w ciągu dnia, ale § 13 przewiduje nawet półroczny termin na sprowadzenie świadków dla obrony swoich twierdzeń. Niezależnie więc od pozostałych skrótowych norm KH można sądzić na podstawie przytoczonych tekstów, że w praktyce procedury były z założenia staranne, szczegółowe i przewidujące różne możliwości przeprowadzenia postę-

[37] R. Westbrook, *op. cit*., s. 423.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

powania dla uzyskania wyjaśnienia sprawy w duchu przyświecającej kodeksowi sprawiedliwości. Nie brakowało jednak zapewne i procesów pospiesznych, chaotycznych i krzywdzących, jak w każdej praktyce wymiaru sprawiedliwości.[38]

V

Zwrócić należy uwagę jeszcze na postępowanie dowodowe. Jest oczywiste, że w procesie strony mają obowiązek udowodnić swoje twierdzenia, co pokazują choćby przytoczone wyżej opisy postępowań w sprawach nieuczciwego sędziego (§ 5: … *udowodni się mu*), fałszywych oskarżeń i zeznań (§§ 1–3) albo przy sprzedaży rzeczy zgubionej (§§ 9–13). Przepisy KH podkreślają poza tym wielokrotnie obowiązek przedstawienia dowodów – m.in. w § 42 (…*dowiedzie mu się*), § 108 (…*oberżystce udowodni się to*), § 124 (…*człowiekowi temu zostanie to udowodnione*), § 127 (… *oskarżenia nie dowiódł*), § 194 (… *i dowiedzie jej się tego*), oraz § 282 (…*że jest niewolnikiem jego dowiedzie się mu*).[39] Wśród stosowanych środków dowodowych najczęściej wymieniane są zeznania świadków, co dobrze obrazuje choćby przytoczone wyżej postępowanie w sprawie o kupno–sprzedaż rzeczy zgubionej. Zeznania mogły być złożone pod przysięgą lub bez niej.[40] Fałszywe zeznania były – jak już wskazano – karane śmiercią lub karą pieniężną (§§ 1–4; wyżej IV). Często występuje również przysięga składana przez strony i świadków przed bogami i na bogów (m.in. § 20: *na życie swe wobec bogów przysięgnie*); § 103: *przysięgę na boga wypowie*); § 120: *przed bogiem świadectwo złoży*; § 206: *człowiek ten przysięgnie*; § 81: *nabywca przed bogiem co do srebra zapłaconego wypowie się*).[41] Przysięga taka, składana zwykle uroczyście[42] według roty określonej przez sędziego stosownie do sprawy, mogła mieć charakter oczyszczający (uwalniający od winy) lub oskarżający (jako dowód, że oskarżenie jest zasadne). Wartość przysięgi opierała się na przeświadczeniu, że krzywoprzysięstwo spowoduje karę boską.

Dokumenty pojawiają się w stosunkach handlowych. Tak na przykład w §§ 104 i 105 jest mowa o „dokumencie opieczętowanym na srebro" oraz o „srebrze nieudokumentowanym" w rozliczeniach między kupcem i agentem handlowym. Podobnie przy złożeniu rzeczy na przechowanie, zwłaszcza srebra i złota,

[38] Na niedostatki etyki zawodowej sędziów w Izraelu i w Mezopotamii zwracają uwagę D. Nowicka, S. Nowicki, *op. cit*., s. 156–159.

[39] Patrz też §§ 113 (*udowodni*), 116 (*udowodni to*), 255 (*człowiekowi temu udowodni się to*).

[40] Por. R. Westbrook, *op. cit*., s. 373–376. Świadkami mogli być mężczyźni i kobiety, z wyłączeniem niewolników.

[41] K. Koranyi (*op. cit*., s. 28) odnosi ten dowód do „dokumentów praktyki", ale jest on wyraźny także w przepisach KH. C. Kunderewicz (*Prawo*…, s. 194) wymienia przysięgę promisoryjną (tj. obietnice i przyrzeczenia) lub asertoryjną (stanowcze zapewnienia).

[42] W świątyni, przed posągiem oznaczonego (zwykle lokalnego) boga lub innym jego emblematem, nawet przyniesionym do sądu – R. Westbrook, *op. cit*., s. 374.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

przepisy wymagają sporządzenia umowy (§§ 122–123). Ale należy pamiętać, że praktyka prawna w obszarze praw klinowych to czynności prawne zawierane w formie pisemnej. Na tabliczkach zapisanych pismem klinowym poświadczone są liczne umowy majątkowe i ich zabezpieczenia, uprawnienia do rzeczy ruchomych i nieruchomości, zastawy, pożyczki i darowizny, weksle, dokumenty podatkowe, rachunki i pokwitowania[43], jak również zawarcie małżeństwa, małżeńskie umowy majątkowe, rozwody, adopcje, testamenty i inne rozrządzenia co do spadku. Nie brakuje protokołów sądowych i odpisów wyroków. Wynika to z przyjętej na terenie państw Mezopotamii formy pisemnej, stosowanej przy dokonywaniu każdej ważniejszej czynności prawnej. Forma ta stanowiła element konstytutywny dokumentu i czynności prawnej.[44] Należy zatem sądzić, że tego rodzaju dokumenty stanowiły ważny środek dowodowy w postępowaniu sądowym, chociaż nie miały mocy decydującej i wymagały niekiedy potwierdzenia przez świadków.[45]

Charakterystycznym postępowaniem dowodowym jest próba wody (§ 2), stanowiąca w istocie odwołanie się do boga rzeki.[46] Oskarżony w procesie o czary miał zanurzyć się w rzece i jeżeli utonął, uznawano to za dowód jego winy. Jeśli pozostał żywy (… *Rzeka oczyści go i zostanie zdrowy*), zostaje uniewinniony. Taki dowód występuje w KH jedynie przy oskarżeniach o czary oraz o cudzołóstwo (§ 132). Z drugiej strony, także kary wykonywane były m.in. poprzez wrzucenie skazanego do rzeki.[47]

---

[43] O znaczeniu umów w postępowaniu dowodowym: D. Nowicka, S. Nowicki, *op .cit*., s. 160; o tekstach z umowami sprzedaży (np. zboża i bydła) oraz o pożyczkach zboża patrz m.in.: G. Contenau, *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, Warszawa 1963, s. 48; 54; o formularzach umów C. Kunderewicz, *Prawo*…, s. 187–188; o protokołach sądowych patrz wyżej przyp. 24.

[44] O pisarzach patrz m.in. M. Bielicki, *op. cit*., 348–350; G. Contenau, *op. cit*., *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, s. 150–160; W. F. Saggs, *Wielkość i upadek Babilonii*, Warszawa 1973, s. 197–200; K. Szarzyńska, *Piśmiennictwo starożytnej Mezopotamii*, [w]: *Mezopotamia*, *op. cit*., s. 234–269. To tu właśnie, w obszarze państw Mezopotamii oraz całego hellenistycznego Wschodu lokują się początki dokumentu oraz notariatu – por. M. Kuryłowicz, *Agoranomos i tabellio. Z historii antycznego notariatu*, „Rejent" 1992, nr 9, s. 11–13. Por. też M. Kuckenburg, *Pierwsze słowo. Narodziny mowy i pisma*, Warszawa 2006, s. 200–214.

[45] C. Kunderewicz, *Prawo*…, s. 187–188; R. Westbrook, *op. cit*., s. 373–374.

[46] M. Stępień, *op. cit*., s. 80, przyp. 62. K. Koranyi, (*op. cit*., s. 28) nazywa ją „ordalia zimnej wody". Por. też J. Klima, *op. cit*., s. 310–311. Taka sama próba przepisana była już przez Kodeks Ur-Nammu, również w sprawach o czary i o cudzołóstwo – por. C. Kunderewicz, *Nowe fragmenty kodeksu Ur-Nammu,* CPH 1969, t. 21, z. 2, s. 2. Idem, *Najstarsze*…, s. 7 , 8, 11; R. Westbrook, *op. cit*., s. 375. Por. też L. Morawiecki, *Sądy boże w starożytności*, [w]: *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, Lublin 1998, s. 12–15.

[47] Tak już np. przepisy z traktatu „ana ittišu" § 5: *Jeśli żona znienawidziła swego męża i mówi „nie jesteś moim mężem", wrzuci się ją do rzeki* – por. C. Kunderewicz, *Najstarsze*…, s. 44, 48. Ponadto patrz §§ 108, 129, 133b, 143 i 155 KH. M. Jerzmański, *Kara śmierci w Kodeksie Hammurabiego*, [w]: *W kręgu dziejów prawa karnego*. *Materiały II Konferencji Historyków Państwa i Prawa*, Wrocław 1999, s. 4–12.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

VI

Szersza ocena regulacji prawnej postępowania sądowego w KH wymagałaby konfrontacji odnośnych paragrafów z tekstami wymienionych już wcześniejszych kodeksów i zbiorów prawa z terenu państw starożytnej Mezopotamii.[48] Niezbędne byłyby też szczegółowe badania zachowanych na tabliczkach klinowych protokołów sądowych i dokumentów praktyki.[49] Duże znaczenie miałoby porównanie z normami proceduralnymi według Starego Testamentu. Podobieństwa praw klinowych z Biblią są liczne i wyraźne, albowiem normy prawne powstały tu wśród sąsiadujących ludów na tym samym obszarze i w rezultacie wykazują w przyjętych rozwiązaniach wiele zbieżności.[50]

Ale nawet ten przedstawiony skrótowo obraz postępowania sądowego w KH przekonuje, że przepisy i zasady procesowe są czytelne i jasne, a postępowanie dowodowe zajmuje należne miejsce. Mógł więc Hammurabi w „Epilogu" podsumować swoje dzieło

Na przyszłe dni, na zawsze król, który w kraju nastanie, słów sprawiedliwości, które na steli mej napisałem, niech strzeże, praw kraju, które określiłem, wyroków kraju, które rozstrzygnąłem, niech nie zmienia, a zamiarom moim nie sprzeciwia się. Jeśli człowiek ten rozum ma i krajem swym jest zdolny rządzić sprawiedliwie, na słowa, które na steli napisałem, niech zważa oraz sposób postępowania i prowadzenia się w życiu, prawo kraju, które określiłem, wyroki które rozstrzygnąłem, stela ta niechaj ukaże mu. Poddanym swoim niech odda sprawiedliwość, prawa niech określa, wyroki niech rozstrzyga, z kraju swego złego i nikczemnego niech wypędzi, spokój ludowi niechaj zapewni.[51]

Historia potoczyła się inaczej. Po burzliwych dalszych dziejach Babilon został w 539 r. p.n.e. zdobyty przez Persów pod wodzą króla Cyrusa II. Oznaczało to koniec historii Mezopotamii, Sumeru, Akadu i Babilonu.[52] W VII wieku n.e. poja-

[48] Oceny, co i w jakim zakresie przejął Hammurabi od swoich poprzedników, są zróżnicowane. Por. na ten temat np. C. Kunderewicz, *Najstarsze*…, s. 40; 72.

[49] Tak już J. Klima, *op. cit*., s. 48–49; 297.

[50] Odkrywanie Mezopotamii zaczęło się od poszukiwań biblijnych, a dzieje Hebrajczyków są w dużej mierze wędrówkami po tym właśnie obszarze. Por. wprowadzająco P. Garelli, *Asyriologia. Odkrywanie starożytnego Wschodu*, Warszawa 1998; J. Meuszyński, *Odkrywanie Mezopotamii*, Warszawa 1977; A. Parrot, *Biblia i starożytny świat*, Warszawa 1968. O sądownictwie ostatnio (ale w uproszczony sposób): D. Nowicka, S. Nowicki, *op. cit.*, s. 149–161.

[51] M. Stępień, *op. cit*., s. 138. W znaczenie przebiegu procesu dla sprawiedliwości wyroku wątpią D. Nowicka, S. Nowicki, *op. cit*., s. 150.

[52] G. Roux, *op. cit*., s. 328 („Śmierć cywilizacji"). Tamże (s. 328–340) o następnych historycznie epokach Achemenidów, Seleucydów, Partów i Sassanidów. To za ich czasów (na przełomie VI i VIII w. n.e.) „Dawne miasta Mezopotamii znikły pod piaskami pustyni i nanosami rzek użyźniających dolinę" (s. 340). Por. też F. Joannes, *Historia Mezopotamii w I tysiącleciu przed Chrystusem*, Poznań 2007.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 04/11/2026 05:25:32

wiają się Arabowie. Historyczna Mezopotamia odeszła w głąb dziejów, zamknięta została ostatecznie jej kulturowa tradycja. Dotyczy to również najstarszych praw świata, które zostały zapomniane i nie odegrały już żadnego wpływu na rozwój prawa. Pozostał Kodeks Hammurabiego jako historyczny pomnik wielkiej kultury prawnej starożytnej Mezopotamii.[53]

SUMMARY

Procedural law contained in the Code of Hammurabi does not constitute a separate set of norms and it pertains to criminal and civil lawsuits as defined today. The judiciary was interlinked with administrative powers. The sovereign (king) was the chief justice; assemblies of elders or council meetings performed a prominent role. Current matters were attended to by numerous administrative and police clerks. Everything was supervised by an appropriate deity.

Proceedings were public and oral. However, forensic writers fulfilled an essential function as every element of proceedings had to be recorded. Written rulings and court transcripts were particularly significant. In the Code, elements of statutory law and procedural descriptions, used in jurisprudence, and specifically examination of proofs are intermingled. Proofs chiefly included witness testimony and oaths by gods. As writing was common, documents written on clay tablets also constituted good evidence. A typical method of obtaining evidence was ordeal by water.

Proceedings took place at trials with the participation of parties and ended with a sentence. Appealing to the sovereign was possible, but there was no formal procedure for appeals.

Description of legal cases in the Code of Hammurabi shows that the rules of procedure were clear and obvious, and the objective of a case was to implement the idea of justice promoted by the sovereign. The Code of Hammurabi remains a historical testimony to the impressive legal culture in ancient Mesopotamia in this regard as well.

[53] Por. M. Stępień, *op. cit*., s. 67: „należy do najwspanialszych w dziejach ludzkości, zachowanych pomników prawa […]".